

**Oświadczenie złożone przez senatorów
Roberta Mamąta, Andrzeja Matusiewicza, Janinę Sagatowską,
Alicję Zając, Krzysztofa Słonia, Henryka Górskiego,
Bohdana Paszkowskiego, Andrzeja Pajaka,
Wiesława Dobkowskiego, Bogdana Pęka,
Grzegorza Wojciechowskiego, Waldemara Krasę,
Jana Marię Jackowskiego i Mieczysława Gila
na 50. posiedzeniu Senatu
w dniu 6 marca 2014 r.**

Oświadczenie skierowane do ministra kultury i dziedzictwa narodowego Bogdana Zdrojewskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Pragnę wyrazić swoje głębokie oburzenie decyzją Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego odmawiającą dofinansowania w ramach programu „Konserwacja i rewitalizacja dziedzictwa kulturowego” (fundusze norweskie) projektu pod nazwą „Przebudowa i rozbudowa budynków na cele Muzeum Żołnierzy Wyklętych w Ostrołęce”.

Nie mogę zgodzić się ze stwierdzeniem zawartym w przesłanym uzasadnieniu, że „inwestycja nie należy do projektów wyjątkowych i unikalnych w skali kraju i jest bardzo prostym projektem budowlanym”. Zdumiewa również stwierdzenie, że „projekt nie posiada poprawnie i wiarygodnie uzasadnionej potrzeby realizacji”.

W przekazanej punktacji oceniającej wniosek zupełnie pominięto deklarację w zakresie wkładu własnego samorządu miasta, nie przyznając w tym miejscu żadnego punktu. Podobną niewiarygodną ocenę przyznano, jeżeli chodzi o kryterium „Wartości projektu z punktu widzenia polityki kulturalnej państwa”, jak również kryterium „Aspekt społeczny”.

Panie Ministrze!

Informuję zatem, że o potrzebie powstania podobnego muzeum mówił ostatnio publicznie pan prezydent Bronisław Komorowski. Cytuję słowa profesora Nałęcza: „Prezydent uważa, że jest rzeczą coraz trudniej zrozumiałą, że nie ma takiego miejsca w Polsce, która wykazała największy heroizm i determinację w walce z ustanawianiem systemu komunistycznego, nigdy nie pogodziła się z komunizmem i była krajem, gdzie opozycja demokratyczna doprowadziła do załamania się systemu komunistycznego”. Rozumiem, że ocena głowy państwa również nie obchodzi ekspertów ministerstwa.

Jaka jest zatem wizja polityki kulturalnej państwa polskiego proponowana przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego? W jakim społeczeństwie funkcjonują powołani eksperci? Co może ich zadowolić?

Czy próba wyłączenia państwa polskiego przez lokalny samorząd w tak ważnym działaniu, przejaw partnerstwa w tak ważnym obszarze zasługuje na ocenę ZERO w ramach kryterium „Ocena popytu/ potrzeby realizacji projektu”? Jak to się ma do telewizyjnej deklaracji Pana Ministra, że „Żołnierze Wyklęci to wartość z punktu historii stuprocentowa”?

Żołnierzom Wyklętym jak dotychczas nie poświęcono w Polsce żadnego mauzoleum, które godnie by ich upamiętniało. Zdumiewająca jest kolejna ocena „ekspertów”, że miasto przedstawiło „prosty projekt budowlany”. Zapewniam Pana Ministra, że zaprezentowany pomysł, z którym osobiście się zapoznałem, jest propozycją nowoczesnego obiektu multimedialnego powstałego na bazie autentycznego, historycznego obiektu więziennego, co nadaje mu dodatkowy walor – autentyczności i wyjątkowości. Pomijam fakt, że takie rozwiązanie znacząco ogranicza niezbędne do jego realizacji nakłady.

Informuję Pana Ministra, że na konkurs dotyczący logo tego niechcianego przez ministerstwo muzeum, mimo bardzo niewielkiej nagrody finansowej, przysłano sto sześćdziesiąt projektów prac z kraju i z zagranicy. Wiele z nich przygotowane zostało przez profesjonalne pracownie graficzne.

Do miasta docierają liczne deklaracje wsparcia tej idei, także w wymiarze finansowym. Niech tylko ten fakt będzie odpowiedzią na pytanie o to, jaki oddźwięk społeczny wzbudził w krótkim czasie pomysł stworzenia Muzeum Żołnierzy Wyklętych w Ostrołęce. Ministerstwo wydaje się w tej sprawie pozostawać głuche i ślepe. Zasłania się stwierdzeniem, że „bezstronna ocena wszystkich wniosków została przeprowadzona zgodnie z zapisami ogłoszenia o naborze do programu, wytycznymi do przygotowania studium wykonalności, instrukcją wypełniania wniosku aplikacyjnego, podręcznikiem wnioskodawcy i pozostałymi dokumentami”.

Gratuluje zatem państwu wyjątkowej przenikliwości, wyczucia społecznego i skutecznego storpedowania tak ważnej inicjatywy. Macie proceduralny sukces, być może nawet stuprocentowy. A Żołnierze Wyklęci po raz kolejny mogą liczyć jedynie na pomoc tych, którzy rozumieją i propagują ich ideę lokalnie, w samorządzie, w regionie, w którym działali, a nie na urzędników polskiego ministerstwa kultury. Niezwykle to przykra konstatacja.

Wracając do sprawy, z pełną powagą stwierdzam, iż mam nadzieję, że „eksperci” ministerstwa, którzy tak jaskrawo oderwali się od rzeczywistości, zweryfikują swoje stanowisko. Liczę również na to, że Pan Minister osobiście pochylił się nad przesłanym przez miasto Ostrołęka odwołaniem od oceny wniosku o dofinansowanie projektu.

Ze swojej strony zapraszam Pana Ministra do wizyty w Ostrołęce, do obejrzenia obiektu, muzeum, które mimo przeciwności rozpoczyna swoją działalność – skromnie, na miarę możliwości średniego miasta, ale z poczuciem rangi oraz wyjątkowości podjętego zadania.

Z wyrazami szacunku
Robert Mamątow
Andrzej Matusiewicz
Janina Sagatowska
Alicja Zając
Krzysztof Słoń
Henryk Górski
Bohdan Paszkowski
Andrzej Pająk
Wiesław Dobkowski
Bogdan Pęk
Grzegorz Wojciechowski
Waldemar Kraska
Jan Maria Jackowski
Mieczysław Gil